



Warszawa, 30.12.2025 r.

Międzyzakładowa Komisja
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Inicjatywa Pracownicza w PAN
inicjatywapracownicza.pan@gmail.com
www.ozzippan.pl

Komisja Zakładowa
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Inicjatywa Pracownicza przy Instytucie Psychologii PAN
ul. Jaracza 1
00-378 Warszawa
email: zwiazek.ippan@gmail.com

dr Karolina Zioło-Pużuk
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

Szanowna Pani Ministro,

po zapoznaniu się z projektem Ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw (nr UD322) zwanym dalej Projektem, Międzyzakładowa Komisja Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza w Polskiej Akademii Nauk oraz Komisja Zakładowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza przy Instytucie Psychologii PAN pragną wspólnie przedstawić następujące stanowisko.

Z ubolewaniem odnotowujemy, że tak istotny projekt ustawy został skierowany do konsultacji społecznych na miesiąc przed końcem roku, w okresie intensywnych przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia oraz zamknięcia roku. Okoliczności te mogą istotnie utrudnić szeroki i merytoryczny udział zainteresowanych stron w konsultacjach. W naszej ocenie proces konsultacyjny, jako ważny element demokratycznego stanowienia prawa, powinien być prowadzony w sposób umożliwiający realne i pełne zaangażowanie wszystkich zainteresowanych.

Z przykrością odnotowujemy również, że nasze Komisje nie zostały włączone w prace nad projektem ustawy, mimo że jesteśmy obecnie jednym z najliczniejszych związków zawodowych reprezentujących wszystkie grupy pracownicze Polskiej Akademii Nauk. Nasze Komisje nie zostały także ujęte wśród podmiotów, do których projekt skierowano w ramach konsultacji publicznych. Budzi to nasze zdziwienie, zwłaszcza w kontekście objęcia konsultacjami innych podmiotów, w tym organizacji „Obywatele Nauki”, która – według dostępnych informacji – nie prowadzi aktywnej działalności od 2021 roku.

Odnosząc się do samej treści Projektu, pragniemy z całą mocą podkreślić, że z perspektywy osób zatrudnionych w PAN, od podszewki znających specyfikę i problemy, które trawią tę instytucję od lat, Projekt ten jest wysoce niesatysfakcjonujący. Projektodawca wielokrotnie słusznie podkreśla konieczność demokratyzacji PAN, uczynienia jej bardziej otwartym i przyjaznym środowiskiem zwłaszcza dla młodych badaczy oraz poprawy procedur dyscyplinarnych, jednak w naszej opinii zaproponowane rozwiązania nie przyczyniają się w istotny sposób do poprawy sytuacji osób zatrudnionych w PAN.

Niejednokrotnie Projektodawca trafnie diagnozuje również jeden z kluczowych problemów, z jakimi od lat boryka się Akademia, czyli chroniczne niedofinansowanie, prowadzące do odpływu pracowników, zarówno naukowych, jak i nienaukowych. W Projekcie brakuje jednak konkretnych propozycji działań, które miałyby ten problem rozwiązać, gdyż planowana reforma ma charakter całkowicie bezkosztowy. Pragniemy jednak stanowczo podkreślić, że bez zapewnienia odpowiednich środków finansowych nie jest możliwe przeprowadzenie rzeczywistej i trwałej reformy PAN.

Nasze uwagi do treści projektu dotyczyć będą następujących zagadnień:

- a) demokratyzacji PAN i reformy jej struktury;
- b) sytuacji finansowej PAN;
- c) ochrony praw pracowniczych i procedur dyscyplinarnych;
- d) innych kwestii szczegółowych.

A. Konieczność demokratyzacji PAN i gruntownej reformy jej struktury.

W uzasadnieniu Projektu wskazuje się, że proponowane rozwiązania mają służyć demokratyzacji PAN. Z treści Projektu wyłania się jednak bardzo specyficzne rozumienie demokracji, w którym pojęcie to odnosi się wyłącznie do członków korporacji PAN. Przykładowo, na s. 10 uzasadnienia czytamy, że wprowadzenie możliwości zdalnego udziału w obradach Zgromadzenia Ogólnego PAN „wzmocni demokratyczny charakter PAN”. Z kolei na s. 11 uzasadnienia czytamy, że dziekani wydziałów PAN to „osoby wyłonione w demokratycznych wyborach wewnątrz wydziałów”. Osoba nieznająca zasad funkcjonowania PAN mogłaby odnieść wrażenie, że chodzi tu o powszechne wybory, w których udział brać mogą wszystkie osoby podlegające danemu wydziałowi. W rzeczywistości jednak, zgodnie z obowiązującą ustawą o PAN, wydział jest **organem korporacji**, czego Projekt nie przewiduje zmieniać. Korporacja PAN może zaś liczyć maksymalnie 350 osób – oznacza to, że przy pięciu wydziałach PAN prawo wyborcze przysługiwać będzie średnio 70 osobom w każdym wydziale. Należy przy tym zauważyć, że dziekan wyłoniony w takim trybie sprawuje zwierzchność nie tylko nad członkami korporacji, którzy dokonali jego wyboru, lecz również nad wszystkimi instytutami przypisanymi do danego wydziału. Pracownicy tych instytutów nie mają natomiast żadnego wpływu na wybór osoby pełniącej tę funkcję. System, w którym wąska grupa osób sprawuje władzę nad wielokrotnie większą grupą pozbawioną praw wyborczych, to nie demokracja, a oligarchia. Taki charakter systemu zarządzania PAN widoczny jest również w samej strukturze instytucjonalnej Akademii. Korporacja PAN wybiera spośród swoich członków zarówno Prezydium, jak i dziekanów, którzy w efekcie stają się zwierzchnikami instytutów, nawet jeśli wcześniej nigdy nie pracowali w PAN.

Korporacja przeprowadza także konkursy na dyrektora instytutu PAN, przy czym również w tym przypadku funkcję tę może objąć osoba, która nie była wcześniej zatrudniona w danym instytucie, ani w ogóle w PAN. Rodzi to wątpliwości, co do stopnia reprezentatywności dyrektorów wobec społeczności pracowniczych instytutów, zwłaszcza w zestawieniu z rozwiązaniami funkcjonującymi na uczelniach, gdzie organy kierownicze są wybierane przez społeczność danej uczelni. W tym kontekście trudno uznać projektowane włączenie przedstawicieli Zgromadzenia Dyrektorów do Prezydium PAN za realną

demokratyzację, ponieważ rozszerzenie ścisłego kierownictwa Akademii o 13 osób nie zmienia w zasadniczy sposób jej niedemokratycznej struktury.

Za rozwiązanie demokratyzujące PAN nie można też uznać planowanego włączenia przedstawicieli Akademii Młodych Uczonych do Zgromadzenia Ogólnego oraz do komitetów naukowych PAN. Członkowie AMU wybierani są bowiem przez korporację PAN – jako tacy nie są reprezentatywnymi przedstawicielami środowiska młodych naukowców w Akademii. Pomysł włączenia ich przedstawicieli do komitetów naukowych (podobnie jak wcześniejszy pomysł włączenia ich obowiązkowo do rad instytutów) nie rozwiąże żadnych problemów, ponieważ nie wszystkie dyscypliny naukowe mają swoich przedstawicieli w AMU. Pomysły tego rodzaju, choć pozornie mogą sprawiać wrażenie otwierania PAN na młodych uczonych, w istocie utwierdzają jedynie dominującą rolę korporacji.

Główny problem związany z funkcjonowaniem PAN polega na tym, że jest ona traktowana jako swego rodzaju dobro wspólne polskiego środowiska naukowego (przy czym to ostatnie oznacza tu w praktyce „samodzielnych” pracowników naukowych). Taka struktura podporządkowuje instytuty PAN korporacji (które w myśl obecnej ustawy stanowią *de facto* jej narzędzia), a także wyklucza „niesamodzielnych” pracowników naukowych oraz pracowników nienaukowych z decydowania o losach instytucji, którą współtworzą. W przeciwieństwie do uniwersytetów, gdzie wszyscy członkowie społeczności mają wpływ na wybór rektora, dziekana i dyrektora instytutu, w PAN zdecydowana większość jej pracowników jest całkowicie wykluczona z procesu wyboru władz. To samo dotyczy wpływu na bieżące decyzje: na uczelniach w skład rad naukowych wchodzi proporcjonalnie przedstawiciele różnych grup pracowniczych, podczas gdy w instytutach PAN znaczna część pracowników albo nie ma swojej reprezentacji albo jest ona minimalna – do rady naukowej instytutu wchodzi natomiast przedstawiciele środowiska naukowego (w tym korporacji PAN), którzy nie pracują w tym instytucie. Prowadzi to do sytuacji, w której osoby niezatrudnione w PAN mają większy wpływ na jej funkcjonowanie, niż osoby, które w niej pracują i które najlepiej znają jej problemy.

Na ostatniej stronie uzasadnienia czytamy, że „nie ma możliwości podjęcia alternatywnych w stosunku do projektowanej ustawy, środków umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu”. Naszym zdaniem taka alternatywa istnieje. Prawdziwa demokratyzacja PAN powinna polegać na głębokiej reformie jej struktury, której pierwszym krokiem będzie rozdzielenie korporacji PAN od instytutów. W takim modelu korporacja uczonych w dalszym ciągu mogłaby funkcjonować jako swego rodzaju dobro wspólne całego środowiska, stanowiąc główny organ doradczy wobec władz państwa. Instytuty natomiast mogłyby stanowić niezależne ośrodki prowadzenia badań. Jednocześnie w Instytutach PAN należałoby wprowadzić powszechne wybory kadry zarządzającej oraz zapewnić proporcjonalny i reprezentatywny udział różnych grup pracowniczych w organach kolegialnych.

Ponadto w celu demokratyzacji PAN należałoby znieść wymóg bycia „samodzielnym” pracownikiem naukowym jako warunek *sine qua non* czynnego i biernego prawa wyborczego do komitetów naukowych PAN. Warto podkreślić, że Projektodawca przewidział możliwość zatrudnienia na stanowisku profesora instytutu osób bez habilitacji odznaczających się wybitnym dorobkiem naukowym. Konsekwencja nakazywałaby więc wprowadzenie analogicznego przepisu w odniesieniu do komitetów naukowych PAN – takie rozwiązanie z pewnością byłoby dużo sensowniejsze niż włączenie do ich składu przedstawicieli AMU.

B. Sytuacja finansowa PAN

Projektodawca słusznie zwraca uwagę na to, że jednym z głównych problemów PAN jest permanentne niedofinansowanie. W projekcie nie przewidziano jednak żadnych sposobów rozwiązania tego problemu. Trudno bowiem za takie uznać wyłączenie wynagrodzeń dyrektorów instytutów z ograniczeń „ustawy kominowej”. Co ciekawe, wyłączenie to

motywowane jest faktem, że „Ograniczenie to z kolei wpływa negatywnie na atrakcyjność stanowisk dyrektorskich, ogranicza konkurencję w procesach rekrutacyjnych i niejednokrotnie zniechęca wybitnych naukowców do podejmowania funkcji kierowniczych w instytutach” (s. 33 uzasadnienia). A zatem pensje dyrektorskie można będzie podwyższać, aby nie zniechęcić wybitnych naukowców do podejmowania funkcji kierowniczych, ale wybitni naukowcy zatrudnieni w instytutach PAN mogą dalej pracować za pensję poniżej średniej krajowej bez perspektyw na podwyżki, ponieważ, jak czytamy na s. 1 uzasadnienia: „Akademia to prowadzenie badań naukowych nie z żądzy zysku i nie dla próżnej chwały, ale w celu odkrywania i upowszechnienia prawdy – największego skarbu ludzkości”. W tym kontekście szczególnie oburzające jest pominięcie w projekcie kwestii dodatkowego wynagrodzenia rocznego (tzw. „trzynastek”).

W związku z tym z całą mocą ponawiamy wielokrotnie już przez nas podnoszony postulat wpisania do projektu ustawy zapisów, które zapewniłyby wszystkim pracownikom PAN dodatkowe wynagrodzenie roczne. Brak uwzględnienia w Projekcie obowiązku wypłacania pracownikom PAN dodatkowego wynagrodzenia rocznego prowadzi do kuriozalnej sytuacji, w której instytuty i inne jednostki PAN, choć są finansowane z budżetu państwa, realizując misję publiczną pozostającą pod nadzorem państwa, nie są traktowane jako część sfery budżetowej. A przecież podobnie jak w innych jednostkach sfery budżetowej wynagrodzenia w instytutach i innych jednostkach PAN są regulowane przepisami, są uzależnione od budżetu państwa oraz są pozbawione elastycznych mechanizmów premialnych typowych dla sektora prywatnego, a przede wszystkim – permanentnie niedofinansowane. Zgodnie z założeniami **ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej** (Dz.U. 1997 nr 160 poz. 1080) trzynaste wynagrodzenie ma częściowo kompensować te ograniczenia oraz stabilizować zatrudnienie i ograniczać rotację kadr. W aktualnych warunkach płacowych jednostki PAN borykają się z ciągłym odpływem kadr, nie tylko ze stanowisk naukowych, ale także w administracji oraz na stanowiskach technicznych, gdzie pensja często równa jest płacy minimalnej. To, wbrew założeniom ustawy, nie zachęca pracowników do długotrwałego zatrudnienia w PAN oraz nie zapewnia ciągłości i profesjonalizacji kadr w instytutach realizujących zadania publiczne.

Jeśli Projektodawca rzeczywiście pragnie zapobiec odpływowi kadr z PAN (w tym odpływowi wybitnych naukowców), to finansowanie tej instytucji musi zostać zwiększone. Konieczność zwiększenia wydatków na bezpieczeństwo nie może stanowić uzasadnienia głodzenia instytutów PAN, ponieważ pozostają one niedofinansowane od lat – dotyczy to również czasów, gdy nikt nie przewidywał, że tak blisko naszych granic wybuchnie wojna. Co więcej, to właśnie w obecnych czasach tak ważna jest walka z wszechobecną dezinformacją wykorzystywaną przez siły wrogie naszemu krajowi. A przecież nikt nie ma większych kompetencji do demaskowania kłamstwa i dezinformacji niż ludzie, którzy na co dzień zajmują się dążeniem do prawdy. Z tej właśnie przyczyny inne państwa przyfrontowe, jak Finlandia czy Korea Południowa, przeznaczają najwyższy procent wydatków na naukę.

Należy również zaznaczyć, że tylko inwestycje w naukę pozwolą na rozwój naszego kraju. Wyniki na światowym poziomie wymagają jednak nakładów finansowych na światowym poziomie – nie można bowiem bez końca oczekiwać, że wysoko wykwalifikowani pracownicy będą pracować za najniższe możliwe pensje tylko po to, „by spełniać swe pasje”. Wprowadzenie nowych stanowisk dla pracowników badawczo-technicznych również nie rozwiąże żadnego problemu, jeśli osoby zatrudnione na tych stanowiskach dalej otrzymywać będą najniższe możliwe pensje, za które po prostu nie sposób się utrzymać.

Poważne zastrzeżenia budzi również treść projektowanego art. 22b (art. 1, pkt 11 Projektu), zwłaszcza jego ust. 1, pkt 4, przewidujący, że nowo utworzone Zgromadzenie Dyrektorów otrzyma kompetencje „opiniowania na wniosek ministra właściwego do spraw

szkolnictwa wyższego i nauki sposobu podziału środków publicznych przyznawanych instytutom”. Pragniemy podkreślić, że zgodnie z **Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 2019 r. w sprawie sposobu podziału środków finansowych na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz potencjału badawczego znajdujących się w dyspozycji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki oraz na zadania związane z utrzymaniem powiatowych statków szkolnych i specjalistycznych ośrodków szkoleniowych kadr powiatowych** (tekst jednolity z dnia 17 grudnia 2021 – Dz.U. 2022 poz. 305), podział środków w ramach subwencji dla jednostek nauki (dział budżetu 28) **jest wyłączną kompetencją oświatowego ministra**. W zakresie podziału środków budżetowych MNiSW może zasięgnąć opinii dowolnej jednostki czy ciała kolegialnego – podniesienie do rangi ustawowej kompetencji opiniowania „sposobu podziału środków publicznych przyznawanych instytutom” wydaje się więc nie tylko zbędne, ale też sprzeczne z samym sensem rozporządzenia, w ramach którego to MNiSW wyznacza algorytm podziału środków.

MNiSW dysponuje wszak wszelkimi danymi dotyczącymi zatrudnienia, kosztochłonności prowadzonych badań i wysokości ustalanych pensji minimalnych dla pracowników naukowych, jak również obowiązującej wysokości płacy minimalnej. Dane te pozwalają wyliczyć zgodnie z obowiązującym algorytmem subwencje dla instytutów i ewentualnie zmodyfikować je tak, by zgodnie z zachowaniem konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej (Art. 2. Konstytucji RP) możliwe było zabezpieczenie wypłat na ustalonym przez decydentów poziomie minimalnym.

Jednocześnie, jak pokazała dotychczasowa praktyka w tym zakresie, udział Zgromadzenia Dyrektorów Instytutów Naukowych PAN w podziale środków przyznawanych przez Ministerstwo prowadził do sytuacji pogłębienia nierówności strukturalnych i nierówności szans pomiędzy instytutami, prowadząc przy tym do sytuacji, w której jednostki w dobrej sytuacji finansowej zyskiwały dodatkowe fundusze, podczas gdy w innych jednostkach subwencja nie była w stanie pokryć kosztów pensji pracowników.

Sytuacja ta jest odzwierciedleniem „tragedii wspólnego pastwiska”, którą stworzył Ministerstwo, prosząc o podział ograniczonej puli środków beneficjentów tychże środków. Należy podkreślić, że w obliczu odpowiedzialności prawnej za wynik finansowy instytutu wynikający z art. 54 ustawy o PAN, każdy członek Zgromadzenia Dyrektorów dążyć będzie do maksymalizacji korzyści dla podległej sobie jednostki, nie zaś do minimalizacji nierówności czy też zapewnienia stabilności innym instytutom, które w tej sytuacji stanowią *de facto* jednostki konkurencyjne. Trudno wyobrazić sobie, by podobne rozwiązania zaproponowano na przykład w odniesieniu do Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, przyznając rektorom prawo do decydowania o wysokości środków przyznanych innym uniwersytetom.

Dodatkowo, rozwiązanie to stoi w oczywistej sprzeczności wobec zadania wyznaczonego w pkt. 1 tego samego ustępu („reprezentowanie wspólnych interesów instytutów wobec organów Akademii i podmiotów zewnętrznych”). Wspólnym interesem Instytutów PAN jest uzyskanie jak największych środków dla jednostek PAN w ramach odpowiedniej komponenty budżetu i wskazywanie na istniejące rozbieżności między np. finansowaniem, które sumarycznie otrzymują instytuty PAN na tle jednostek uczelnianych. W tej sytuacji proponujemy, aby ustęp 1, pkt 4 projektowanego art. 22b otrzymał brzmienie: „Do zadań Zgromadzenia Dyrektorów należy: (...) 4) opiniowanie projektu budżetu państwa w części dotyczącej szkolnictwa wyższego i nauki”.

C. Ochrona praw pracowniczych i procedury dyscyplinarne

Międzyzakładowa Komisja OZZ Inicjatywa Pracownicza w PAN oraz Komisja Zakładowa OZZ Inicjatywa Pracownicza przy Instytucie Psychologii PAN z pełnym przekonaniem popierają rozwiązania przewidujące obowiązkowe włączenie przedstawicieli związków

zawodowych oraz doktorantów do rad naukowych instytutów PAN. Pozytywnie oceniamy również przepis nakładający obowiązek uzgodnienia regulaminu oceny pracowniczej ze związkami zawodowymi, jako istotny krok w kierunku wzmocnienia dialogu społecznego w Polskiej Akademii Nauk.

Jednocześnie wyrażamy poważne zastrzeżenia wobec art. 1, pkt 52 Projektu, przewidującego zmianę art. 91 ustawy o PAN, poprzez wyłączenie umów zawieranych na czas określony spod działania art. 25¹ §§ 1 i 3 Kodeksu Pracy. Proponowane rozwiązanie może być postrzegane jako korzystne z punktu widzenia kadry zarządzającej instytutami PAN, jednak w naszej ocenie jest głęboko niekorzystne dla pracowników rozpoczynających karierę naukową. Dla tej grupy zatrudnionych umowy na czas określony, zawierane w ramach projektów naukowych, są często jedyną realną możliwością rozpoczęcia pracy w instytucie PAN, co wynika z ograniczonej liczby dostępnych etatów. Należy również zauważyć, że projektowana zmiana wyraźnie odbiega od kierunku dotychczasowej polityki obecnego rządu w zakresie prawa pracy, w tym zmian w Kodeksie Pracy inicjowanych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które zmierzają do wyeliminowania niepewnych form zatrudnienia. Niejasne jest dla nas, dlaczego właśnie młodzi pracownicy sektora nauki mają być niechlubnym wyjątkiem od obowiązującego prawa. Już teraz brak stabilności zatrudnienia jest bardzo częstą przyczyną odpływu młodszego pokolenia w PAN. W związku z powyższym apelujemy o odstąpienie od proponowanego zapisu.

W odniesieniu do projektowanych zmian w procedurach dyscyplinarnych oceniamy zaproponowane rozwiązania pozytywnie i uznajemy je za krok we właściwym kierunku. Jednocześnie dostrzegamy potrzebę doprecyzowania niektórych kwestii, aby projektowane przepisy mogły być stosowane w sposób jednoznaczny i zapewniały odpowiedni poziom ochrony wszystkich stron postępowania. W szczególności dotyczy to następujących obszarów:

a) Art. 1 pkt. 62 Projektu, odnoszący się do art. 107 ustawy o PAN, określa katalog czynności, które dyrektor Instytutu może podjąć po uzyskaniu informacji o możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Choć przepis ten jest sformułowany poprawnie z punktu widzenia zasad języka prawnego, dotychczasowa praktyka wskazuje, że w przypadku dyrektorów instytutów nieposiadających wykształcenia prawniczego jego treść może być interpretowana w sposób nie w pełni zgodny z intencją Projektodawcy. Użycie sformułowania, że dyrektor „może” podjąć określone działania, może bowiem prowadzić do wniosku, iż ich podjęcie ma charakter fakultatywny. W celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych zasadne byłoby doprecyzowanie przepisu poprzez jednoznaczne wskazanie, że w przypadku powzięcia informacji o przewinieniu dyscyplinarnym dyrektor jest zobowiązany do podjęcia odpowiednich działań. Ponadto proponujemy, aby w pierwszym zdaniu projektowanego przepisu doprecyzować, że dyrektor podejmuje te działania niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary, nie później jednak niż w terminie 10 dni roboczych.

b) W art. 1 pkt. 65–66 Projektu, odnoszącym się do art. 110–111 ustawy o PAN, przewidziano procedurę powoływania komisji dyscyplinarnych. Pragniemy podkreślić, że komisje będą mogły prawidłowo wypełniać swoją rolę wyłącznie wówczas, gdy ich niezależność od dyrektorów Instytutów oraz kierowników jednostek pomocniczych PAN zostanie zagwarantowana ustawowo. Tylko w takim przypadku będą one rzeczywiście obiektywne – co jest kluczowe dla prawidłowego przebiegu postępowań dyscyplinarnych. W przeciwnym razie istnieje ryzyko, że skład komisji mógłby być dobierany w sposób ograniczający skuteczność procedury.

D. Inne kwestie szczegółowe

Art. 1, pkt 22 przewiduje zmianę art. 32 ustawy o PAN, który przybrać ma następującą postać: „Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki określi, w drodze rozporządzenia, wysokość wynagrodzenia prezesów oddziałów oraz dziekanów wydziałów, **uwzględniając kwalifikacje poszczególnych osób**, pełnione funkcje oraz zakres realizowanych przez nie obowiązków”. Pragniemy jednak zwrócić uwagę, że wynagrodzenie za pracę powinno zależeć wyłącznie od funkcji i zakresu realizowanych obowiązków. W przeciwnym wypadku zachodzi ryzyko złamania jednej z podstawowych zasad prawa pracy, że osobom zatrudnionym na identycznych stanowiskach należy się jednakowe wynagrodzenie. W związku z powyższym pogrubiony fragment powinien zostać usunięty z projektowanego przepisu.

W art. 1, pkt 54 Projektu (w odniesieniu do art. 94 ustawy o PAN) Projektodawca nie przewidział zmian w ust. 2 art. 94. Tymczasem obecne brzmienie pozwala dyrektorom instytutów na ograniczanie swobody badań naukowych pracowników gwarantowanej przez art. 73 Konstytucji RP. Należałoby zmodyfikować ten przepis, nadając mu brzmienie: „Wykorzystywanie aparatury badawczej jednostki naukowej przez pracownika do badań podjętych z własnej inicjatywy wymaga zgody dyrektora. W tym przypadku korzystanie przez pracownika z aparatury badawczej jednostki naukowej nie może kolidować z programem badań naukowych, porządkiem wewnętrznym i możliwościami materialnymi jednostki naukowej”. Takie brzmienie przepisu podkreśla, że zgody wymaga jedynie wykorzystanie aparatury badawczej należącej do instytutu, a nie samo podjęcie badań.

W imieniu Międzyzakładowej Komisji
OZZ IP w PAN
Prezydium:

dr Wiesława Duży, IH PAN
dr Mikołaj Ratajczak, IFiS PAN
dr Katarzyna Roman-Rawska, IS PAN
dr inż. Magdalena Surdyka, ICHB PAN
dr Filip Taterka, IKŚiO PAN
mgr Marcin Zegarek, IBS PAN

W imieniu Komisji Zakładowej
OZZ IP przy Instytucie Psychologii PAN
Prezydium:

dr hab. Klaudia Modlińska, prof. IP PAN
dr hab. Łukasz Okruszek, prof. IP PAN
dr hab. Przemysław Tomalski, prof. IP PAN